



Sygn. akt II PK 1/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa H. M.

przeciwko E. Sp. z o.o. w K.

o przywrócenie do pracy i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 sierpnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt III Pa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od H. M. na rzecz E. Sp. z o.o. w K. kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód H. M. wniósł przeciwko pozwanej – E. sp. z o.o. w K. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne i przywrócenie powoda do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy; zasądzenie od pozwanej na rzecz

powoda wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2018 r., sygn. akt IV P (...), Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 16 540,98 zł tytułem odszkodowania, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo, rozstrzygając o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że powód był zatrudniony w E. sp. z o.o. z siedzibą w K. w okresie od 16 kwietnia 1991 r. do 5 kwietnia 2017 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Powód został przejęty na mocy art. 23¹ k.p. z E. S.A. Oddział w K., gdzie był zatrudniony w okresie od 16 kwietnia 1991 r. do 30 kwietnia 2012 r. W okresie zatrudnienia powód wykonywał pracę elektromontera sieci Sn i nn, elektromontera PE, w ostatnim okresie zatrudnienia elektromontera sieci. W dniu 24 marca 2017 r. powód i inni pracownicy pozwanego pobrali z magazynów E. sp. z o.o. zamówioną ilość 40 prętów stalowych ocynkowanych przeznaczonych do uziemienia w paczkach po 5 sztuk. W czasie wykonywania pracy zużyli 25 prętów, reszta pozostała w samochodzie służbowym używanym przez nich tego dnia. W trakcie pracy powód zauważył 4 paczki prętów związanych taśmą producenta i wyglądających jak te, których używali, a następnie umieścił znalezione pręty w pojeździe służbowym. Po zakończeniu pracy powód poprosił M. S. o zatrzymanie się obok samochodu prywatnego powoda, do którego przełożył znalezione pręty. Czynność tę nagrał kierownik Wydziału Usług Sieciowych pozwanej telefonem komórkowym, a następnie poinformował o zdarzeniu wiceprezesa Spółki i na jego polecenie o incydencie zawiadomił Policję. Policjanci stwierdzili, że w bagażniku prywatnego samochodu powoda znajdują się 4 paczki po 5 sztuk prętów tożsamyh z pobranymi przez powoda i innego pracownika z magazynu w dniu 24 marca 2017 r. Sąd ustalił, że po przyjeździe do zakładu pracy pracownicy pozwanej nie rozliczają się ze zużytego materiału, który po pobraniu przez pracowników pozwanej w części niewykorzystanej nie jest zwracany do magazynu. Pozostaje on w samochodzie służbowym i jest zużywany w toku późniejszych prac. Samochody służbowe, którymi posługują się elektromonterzy, nie są przypisane do danego pracownika/pracowników. W dniu zdarzenia na pojeździe służbowym używanym

tego dnia przez powoda znajdowały się pręty, których liczba nie była weryfikowana ze wskazaną przez powoda i M. S. jako pozostałość po wykonanej w dniu 24 marca 2017 r. pracy (15 sztuk). Sąd pierwszej instancji stwierdził także, że pręty takie nie są wykorzystywane wyłącznie przez pracowników pozwanej Spółki, bowiem można je nabyć bezpośrednio u producenta, a ponadto zaopatrują się w nie również (za pośrednictwem E. lub producenta) podmioty zewnętrzne współpracujące z pozwaną. Sąd ustalił, że pismem z dnia 27 marca 2017 r. (doręczonym adresatom w dniu 28 marca 2017 r.) pozwana, reprezentowana przez prezesa zarządu, zawiadomiła działające w zakładzie pracy pozwanej związki zawodowe o zamiarze rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. bez zachowania okresu wypowiedzenia, jako przyczynę wskazując kradzież mienia pracodawcy. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 5 kwietnia 2017 r., około 7:30, powód stawiał się w miejscu wykonywania pracy, tj. w Wydziale Usług Sieciowych w S., gdzie w obecności świadków W. G. i M. P. kierownik Wydziału Usług Sieciowych w S. wręczył mu pismo dotyczące rozwiązania z nim umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jako przyczynę rozwiązania umowy w trybie dyscyplinarnym wskazano ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na kradzieży mienia pracodawcy. W oświadczeniu stwierdzono, że w dniu 24 marca 2017 r. powód dokonał kradzieży prętów stalowych ocynkowanych, przekładając je około godz. 14:16 z samochodu służbowego Ford Transit (...) do swojego prywatnego samochodu. Powód zapoznał się z treścią wręzonego dokumentu, po czym odłożył go i bez potwierdzenia podpisem faktu zapoznania się z jego treścią opuścił miejsce pracy. Następnie powód udał się na SOR Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w K. ze skierowaniem do Oddziału Kardiologii z powodu epizodu bólu w klatce piersiowej. Powód otrzymał zwolnienie lekarskie wystawione w dniu 6 kwietnia 2017 r. - na okres od 5 kwietnia 2017 r. do 14 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy powołał się na prawomocny wyrok z dnia 27 listopada 2017 r. sygn. akt II W (...), którym Sąd Rejonowy w S. w sprawie z oskarżenia Komendy Powiatowej Policji w S. przeciwko powodowi obwinionemu o to, że w dniu 24 marca 2017 r. około godziny 14.15. w S. ul. (...) dokonał kradzieży 4 paczek po 5 szt. prętów uziemiających o wartości 426 zł na szkodę Firmy E. Sp. z o.o., tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Sąd Rejonowy stwierdził, że rozpoznając przedmiotową sprawę związany był tym prawomocnym wyrokiem. Sąd pierwszej instancji przyznał, że wprowadzie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód przełożył pręty z samochodu służbowego do prywatnego działania, ale skoro zasadniczo nie krył się ze swymi działaniami, to musi budzić wątpliwości co do dokonania kradzieży przez powoda mienia pozwanej.

Sąd Rejonowy w okolicznościach tej sprawy nie znalazł jednak podstawy do restytucji zatrudnienia powoda, gdyż, zdaniem Sądu, było to niecelowe z uwagi na nieusuwalną utratę zaufania do pracownika, która jest niezbędna dla możliwości dalszej współpracy. Za niewłaściwe, w ocenie Sądu, należało uznać zachowanie powoda, który o znalezieniu 20 prętów zapakowanych fabrycznie nie powiadomił niezwłocznie pracodawcy, mając świadomość, że są to materiały o charakterystycznym przeznaczeniu, a zatem z dużą dozą prawdopodobieństwa stanowiły własność pozwanej, względnie podmiotu zewnętrznego na jej rzecz działającego. W takiej sytuacji przełożenie znalezionej mienia do prywatnego samochodu powoda nie powinno mieć miejsca. Sąd zauważył ponadto, że pracownicy pozwanej wskazali, że wręczono powodowi oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę, czemu powód w złożonych zeznaniach zaprzeczył. Tym samym w sposób co najmniej dorozumiany zarzucił im kłamstwo. Także podjęte przez powoda działania w celu uzyskania zwolnienia chorobowego na dzień 5 kwietnia 2017 r., jakkolwiek niemające znaczenia dla skuteczności dokonanego rozwiązania umowy o pracę, jak również sposób, w jaki powód opuścił miejsce pracy po wręczeniu mu oświadczenia pracodawcy, dają podstawy do uznania, że pracodawca w sposób trwały utracił zaufanie do powoda niezbędne dla dalszego zatrudniania powoda. Wobec braku podstaw do restytucji zatrudnienia powoda, Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyły obie strony. Pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie pkt. 1, 3 oraz 4. Powód zaskarżył wyrok w całości, zarzucając w szczególności rażące naruszenie art. 45 § 1 k.p., art. 45 § 2 w związku z art. 56 § 2 k.p., art. 477 k.p., przez brak pouczenia stron postępowania o możliwości zastosowania art. 45 § 2 k.p., art. 47 k.p. Ponadto powód zarzucił błąd w

ustaleniach faktycznych, rażące naruszenie art. 233 k.p.c., niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt III Pa (...), oddalił obie apelacje (pkt 1), zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania w instancji odwoławczej (pkt 2). Sąd Okręgowy za trafny uznał zarzut naruszenia art. 365 k.p.c., podkreślając, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do związania Sądu wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w S. w sprawie o sygn. akt II W (...), ponieważ był to wyrok uniewinniający, a ponadto został wydany w sprawie o wykroczenie (a nie przestępstwo). Niezależnie jednak od tego, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że jest związany wyrokiem karnym uniewinniającym, to jednak Sąd ten przeprowadził własne (niezależne od postępowania karnego) postępowanie dowodowe i dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o materiał dowodowy, który został przez Sąd poddany ocenie zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 30 § 3 i 4 k.p. oraz art. 52 § 1 k.p. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że powód wprowadził we wskazanym dniu przekładał ocynkowane stalowe pręty z samochodu służbowego do swojego prywatnego samochodu, jednakże znalazł je w rowie w pobliżu miejsca wykonywania obowiązków służbowych i umieścił znalezione pręty w pojeździe służbowym. Przy takich ustaleniach dokonanych przez Sąd Rejonowy nie sposób przyjąć, by powód dokonał kradzieży prętów, które stanowiłoby mienie pracodawcy. Tym samym wniosek Sądu pierwszej instancji co do tego, że przyczyna wskazana w oświadczeniu pracodawcy okazała się nieprawdziwa jest uzasadniony. Oddalając apelację powoda, Sąd Okręgowy wskazał, że nieuzasadniony jest zarzut niewłaściwego zastosowania przepisu art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. Wbrew twierdzeniom powoda, Sąd pierwszej instancji powołał konkretne okoliczności, które jego zdaniem uzasadniały niecelowość przywrócenia powoda do pracy, które świadczą o braku właściwej lojalności pracownika wobec pracodawcy. Stanowisko to Sąd Okręgowy podzielił, dodając, że jednym z podstawowych obowiązków pracownika jest dbanie o dobro i mienie pracodawcy. Sytuacja, w której pracownik w czasie wykonywania swoich obowiązków pracowniczych w godzinach i w miejscu świadczenia pracy znajduje nowe w żaden sposób

niezniszczone pręty ocynkowane, zapakowane fabrycznie, wyglądające identycznie jak te, które w tym dniu pobrał z magazynu, jednoznacznie wskazuje, że mogą to być pręty pracodawcy i pracownik prawidłowo dbający o mienie pracodawcy w pierwszej kolejności powinien tę sytuację wyjaśnić. Powód jednak nie podjął takiej próby i od razu, przed wjazdem na teren zakładu, przepakował je do swojego prywatnego samochodu. Takie zachowanie niewątpliwie, w ocenie Sądu, nie świadczy o właściwej lojalności w stosunku od pracodawcy ani też o dbaniu o jego mienie i nie zasługuje na aprobatę. Uzasadniając decyzję o niecelowości przywrócenie powoda do pracy Sąd Rejonowy wskazał także na zachowanie powoda, jakie miało miejsce w dniu 5 kwietnia 2017 r., a także relacje powoda z przedstawionego zdarzenia, która była drastycznie odmienna od relacji przedstawionej przez trzech świadków. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji (a ustalenie to nie zostało skutecznie zakwestionowane przez skarżącego), powód po zapoznaniu się oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę opuścił miejsce pracy bez usprawiedliwienia, podejmował działania w celu uzyskania zwolnienia lekarskiego, a następnie w swoich zeznaniach zaprzeczał, by w ogóle w tym dniu odbyła się rozmowa na temat rozwiązania z nim stosunku pracy. Tego rodzaju postępowanie uzasadnia utratę przez pracodawcę zaufania do powoda, niezbędnego do dalszego zatrudnienia, co dodatkowo przemawia za uznaniem, że przywrócenie powoda do pracy na dotychczasowe stanowisko było niecelowe. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie jest także uzasadnione stanowisko, że sąd nie może zasądzić odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy, jeśli pozwany nie zgłosił takiego żądania. Wymogu takiego nie stawia art. 45 § 2 k.p. Warunkiem orzeczenia przez sąd o odszkodowaniu zamiast przywrócenia do pracy jest ustalenie, że przywrócenie do pracy byłoby niemożliwe lub niecelowe i sąd może dokonać tego ustalenia także z urzędu. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji, uwzględniając inne, alternatywne roszczenie zamiast przywrócenia do pracy, miał na uwadze zarówno rodzaj przyczyny rozwiązania umowy o pracę, uchybienia pracodawcy w tym zakresie, ale także postawę i zachowanie powoda wobec pracodawcy zarówno w dniu zdarzenia z dnia 24 marca 2017 r., jak i w dniu przedstawienia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 477 k.p.c., Sąd Okręgowy stwierdził, że

nie powinno budzić wątpliwości, że pouczenia o przysługujących roszczeniach przewodniczący powinien dokonywać tylko wtedy, gdy pracownik nie jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Powód natomiast od początku postępowania był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i tym samym nie może się skutecznie powoływać na naruszenie tego przepisu. Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia art. 47 k.p. Przepis ten znajduje zastosowanie jedynie w sytuacji podjęcia pracy przez pracownika w wyniku przywrócenia do pracy, a więc niezbędnym warunkiem jest przywrócenie pracownika do pracy, co w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło. Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał również zarzut zaniechania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji i dokonanie dowolnej jego oceny.

Wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył w całości. Zarzucono: (1) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odszkodowania w miejsce zgłoszonego roszczenia o przywrócenie do pracy ze względu na uznanie, że byłoby ono niecelowe z uwagi na utratę zaufania przez pracodawcę bez przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego, podczas gdy ta norma prawna nakazuje Sądowi „ustalenie” niecelowości zatrudnienia co oznacza, że w tym zakresie Sąd winien dokonać szczegółowych ustaleń a niecelowość przywrócenia do pracy winna wynikać z konkretnych dowodów; (2) naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p., polegające na uznaniu, że skoro powód jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, to Sąd nie ma obowiązku pouczenia o możliwości zmiany żądania powoda i może z urzędu dokonać zmiany roszczenia powoda na odszkodowanie w miejsce roszczenia o przywrócenie do pracy bez stosownej inicjatyw stron w tym zakresie, podczas gdy zmiana roszczenia przez Sąd stanowi wyjątek i powinna być stosowana wyjątkowo i poprzedzona szczegółowymi ustaleniami, o czym strony winny być poinformowane z uwagi na możliwość obrony swoich praw; (3) naruszenie przepisów postępowania w zakresie, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz

art. 382 k.p.c. polegające na nieprzestrzeganiu kompetencji sądu odwoławczego i niespełnieniu jego procesowej funkcji przez bezpodstawne pominięcie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku oceny części zebranego w sprawie materiału dowodowego mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności akt osobowych powoda, z których wynika, że powód pracował u pozwanego 27 lat, w tym czasie otrzymywał nagrody i wyróżnienia i uznania, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił niecelowość zatrudnienia na podstawie całokształtu materiału dowodowego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność, ponieważ Sąd odwoławczy, nie spełniając swojej funkcji procesowej, wydał orzeczenie z oczywistą obrazą prawa materialnego i procesowego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania, ewentualnie w przypadku uznania, że zostały spełnione przesłanki z art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie w całości powództwa i przywrócenie do pracy powoda na dotychczasowych warunkach pracy i płacy, oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwana, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości, a także o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a dotychczasowy dorobek orzeczniczy precyzyjnie wyjaśnia, kiedy ma to miejsce (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca

1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427 oraz z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420; z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 223; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061). Chodzi o sytuację, w której nie jest możliwa kontrola zaskarżonego orzeczenia i ocena, dlatego został przyjęty konkretny punkt widzenia. Z pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego można odczytać przyczyny, dla których oddalił apelację powoda.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. który miałby polegać na bezpodstawnym pominięciu przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku oceny części zebranego w sprawie materiału dowodowego mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności akt osobowych powoda, z których wynika, że powód pracował u pozwanej 27 lat, w tym czasie otrzymywał nagrody i wyróżnienia, to również nie jest on uzasadniony. Kwestię tę negatywnie dla powoda rozstrzyga prawo materialne. Opcję zastosowania art. 45 § 2 k.p. uzasadnia przypadek niecelowości przywrócenia do pracy. Tę przyczynę podał Sąd Okręgowy, podkreślając, że zachowanie powoda polegające na przeniesieniu do prywatnego samochodu 20 prętów, zapakowanych fabrycznie, bez podjęcia próby wyjaśnienia, czy nie są to pręty stanowiące własność pracodawcy, gdy powód z dużą dozą prawdopodobieństwa mógł przypuszczać, że pręty te stanowią własność pracodawcy lub też innego podmiotu zewnętrznego działającego na jego rzecz, świadczy o braku lojalności pracownika wobec pracodawcy. Zachowanie to w połączeniu faktem, że powód już wcześniej dopuścił się przywłaszczenia mienia użytkowanego przez pracodawcę (w dniu 28 września 2016 r. wyniósł z toalety deskę sedesową i schował do prywatnego samochodu), za co został ukarany naganą, zadecydowało o przyjęciu, że dalsze zatrudnianie powoda jest niecelowe. Z oceną taką należy się zgodzić. Zgodnie art. 100 § 2 pkt 4 k.p., do podstawowych obowiązków pracownika należy dbanie o dobro zakładu pracy, chronienie jego mienia. Opisane zachowania potwierdzają kwalifikowany rodzaj naruszenia z winy umyślnej (zdarzenie z dnia 28 września 2016 r.) i rażącego niedbalstwa (zdarzenie

z dnia 24 marca 2017 r.) podstawowych obowiązków pracowniczych, powodujący usprawiedliwioną i definitywną utratę zaufania niezbędnego do przywrócenia do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., I PK 239/17, LEX nr 2618476), mimo zatrudnienia trwającego 27 lat, w czasie którego powód otrzymywał wyróżnienia i nagrody.

W tym kontekście nieuprawniony jest zarzut naruszenia art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p., które miało polegać na zasądzeniu odszkodowania w miejsce zgłoszonego roszczenia o przywrócenie do pracy ze względu na uznanie, że byłoby ono niecelowe z uwagi na utratę zaufania przez pracodawcę bez przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. Powyższe okoliczności zostały ustalone przez Sąd Rejonowy i ustalenia te przejął Sąd Okręgowy.

Przechodząc do kolejnego zarzutu, podkreślić należy, że skorzystanie przez sąd z art. 477¹ k.p.c. (w związku z art. 8 k.p.) następuje w sytuacjach, w których na podstawie art. 45 § 3 k.p. nie jest możliwe z urzędu zasądzenie roszczenia alternatywnego, tj. w stosunku do osób objętych szczególną ochroną przed wypowiedzeniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2007 r., I PK 104/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 8, s. 425; z dnia 6 kwietnia 2006 r., III PK 12/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 90; z dnia 11 września 2001 r., I PKN 619/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 376). Ponieważ powód nie podlegał takiej ochronie (tego w sprawie nie ustalono), zasądzenie odszkodowania w miejsce żądanego przywrócenia do pracy miało podstawę w art. 45 § 2 k.p., zgodnie z którym sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu. W związku z tym nieskuteczne jest powołanie się w podstawach kasacyjnych na naruszenie tego przepisu. Z tego powodu nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p. Natomiast w kontekście art. 45 § 2 k.p. w judykaturze utrwalony jest pogląd, że o możliwości zastosowania tego przepisu każdorazowo powinny być uprzedzone strony (zwłaszcza pracownik) po to, by mogły przedstawić swoje stanowisko co do niemożliwości lub niecelowości uwzględnienia żądania przywrócenia do pracy (por.

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r., II PK 6/10, LEX nr 619630; z dnia 23 listopada 2016 r., II PK 222/15, LEX nr 2183480; z dnia 24 października 2017 r., II PK 300/16, LEX nr 2426552). Jak wyjaśnił jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2018 r., I PK 179/17 (LEX nr 2586265), pogląd ten wypowiediany był w konkretnych okolicznościach sprawy, a mianowicie wtedy, gdy do wybrania za pracownika roszczenia o odszkodowanie w miejsce żądanego przywrócenia do pracy doszło dopiero w wyroku sądu drugiej instancji (zmieniono przywracający pracownika do pracy wyrok sądu pierwszej instancji i zasądzono odszkodowanie). Oznacza to, że zarzut kasacyjny naruszenia art. 45 § 2 k.p. wsparty wywodem, że sąd zastosował ten przepis bez uzyskania stanowiska strony co do niecelowości przywrócenia pracownika do pracy, bez wymaganej aktywności w tym zakresie strony pozwanej (pracodawcy) i bez uprzedzenia o możliwości zastosowania tego przepisu, samodzielnie poszukując argumentów przemawiających za niecelowością dalszego zatrudniania pracownika, nie jest uzasadniony w sytuacji, gdy rozpatrywana jest apelacja powoda oparta na nieuprawnionym zastosowaniu art. 45 § 2 k.p. przez sąd pierwszej instancji. W takiej sytuacji bowiem strony znają stanowisko sądu pierwszej instancji a powód (pracownik) ma możliwość odniesienia się do tej kwestii w apelacji i postępowaniu drugoinstancyjnym. Taki układ procesowy występuje w niniejszej sprawie, bowiem to Sąd Rejonowy orzekł o odszkodowaniu zamiast o przywróceniu do pracy, co stało się podstawą zarzutu apelacyjnego powoda naruszenia art. 45 § 2 k.p.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).